

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 45.

Z KRAKOWA DNIA 4. CZERWCA 1817 Roku WE SZRODĘ.

MY PREZES i SENATOROWIE

Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu.

Przywodząc do wykonania Artykuł VII. Uchwały Zgromadzenia Reprezentantów, pod dniem 10tym Marca r. b. zapadłej, mocą której przez uchylene podatków Akcyzowych od Artykułów pierwszej potrzeby, i dowoz wolny rzeczonych artykułów do Miasta Krakowa i Miasteczek Okręgowych, od dnia 1 Czerwca r. b. począwszy, orzeczonem został, z zastrzeżeniem jedynie zachowania przepisów Policcyjnych. — Na wniesienie Wydziałów Spraw wewnętrznych, i Policcyi temczasowie stanowimy, co następuje:

Art. 1. Wydział Dochodów Publicznych obwieści wszystkim Offycyjalistóm poboru Konsumcyjnego tak w Mieście Krakowie, iak i w Okręgu; iż począwszy od dnia 1 Czerwca wszelki pobór Akcyzowy od mięsa, piwa, i innych artykułów, które opłacie Suchej Taxy podlegały, ustac ma; i że takowe artykuły wolno przez kogokolwiek, i w każdym czasie mogą być do Miasta i Miasteczek w Okręgu w prowadzane.

Art. 2. Gdy przez ustanowienie wolności wprowadzania na konsumcyję do Miasta Krakowa, i Miasteczek w Okręgu wszelkich artykułów pierwszej potrzeby, iakimi są: Mięso, Piwo, Mąka, Krupy,

Jagły i Chleb, należy się Rządowi zabezpieczyć, względem ich dobrego gatunku; przeto w Mieście Krakowie Urząd Policcyi Pośredniej, przy pomocy Urzędników Policcyjnych Zdrowia; w Okręgu zaś Policcyjne mięscowe Władze czuwać będą; aby artykuły powyższe wprowadzane, i sprzedawane, pod żadnym (względem zdrowiu Ludzkiemu niebyły) szkodliwemi.

Art. 3. Każdy przekonany o wprowadzenie i sprzedaż niezdrowych artykułów żywności, oprócz konfiskaty sprzedawanego przedmiotu, utraci na zawsze prawo sprzedarzy, i ulegnie karom, za podobne przestępstwo Ustawami Policcyjnemi przepisany.

Art. 4. Ze zaś wolność wprowadzenia Mięsa i sprzedaży tegoż, szczególney baczności Rządu wymaga, stanowi się: iż każdy, chcący bić na handel Bydło, lub trzodę w Mieście Krakowie, lub w Okręgu, winien w przedz będzie na to uzyskać konsens, który w Mieście Krakowie Wydział Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości; w Okręgu zaś Władze mięscowe Policcyjne, iakimi są: Woyci i ich Zastępcy po wsiach, bezpłatnie na Papierze Stęplowym ceny groszy piętnastu wydawać będą; pod odpowiedzialnością za wszelką, w tey mierze czynioną trudność. — Zagraniczni zaś Mieszkańcy, Mięso na sprzedarz w prowadzający, winni równie będą mieć świadectwa Władz mięscowych Miast, Miasteczek lub wsiów, w których są zamieszka-

łemi, iż artykuły żywności, od nich na sprzedarz wystawiane, a szczególnie mięso, jest z miejsc, żadney niepodlegających zarazie, i w żadnym sposobie zdrowiu Ludzkiemu szkodzić nie mogące. — Od obowiązków powyższych uwalniają się, wszyscy Cechowi Rzeźnicy, tudzież ci, którzy na bicie Bydła już otrzymali Konsens od przyzwoitej Władzy za czasów Xięstwa Warszawskiego, lub obecnego Rządu, którzy sprzedawać będą mięso w swych zwyczajnych Jatkach.

Art. 5. Każdy sprzedający mięso, wyjąwszy Cechowych Rzeźników, winien będzie mieć zawsze przy sobie Konsens lub świadectwo, w artykule poprzedzającym orzeczone, by takowym na zażądanie Urzędnika Policyjnego w każdym razie służącego mu Prawa sprzedarzy wywieść się mógł.

Art. 6. Władze Policyjne miejscowe czuwać pilnie powinny, aby Bydło lub trzoda, przez koncesyonowanych Rzeźników bite, były zdrowe, i w razie dostrzeżenia przeciwnego postępowania, winne są zaraz pociągać przestępnych przed właściwą Policyjno-Sądową Władzę do ukarania, wedle obmowy artykułu zgo niniejszego Urządzenia.

Art. 7. Sprzedający nie będą mogli sprzedawać mięsa w sztukach na oko; ale na funty i wagi sprawiedliwą, wyjąwszy przypadki, gdyby kupujący sami żądali na sztuki bez wagi kupować. —

Art. 8. Artykuły żywności, w artykule zgim wyszczególnione, mogą być każdego dnia w tygodniu do Miasta Krakowa, i Miasteczek w Okręgu wprowadzane, i sprzedawane, wyjąwszy dni Świętalne, w których sprzedarz do godziny dziewiątej ranney iedynie dozwala się, tudzież Świąt Normalnych Uroczystych, iako to: w Niedzielę Wielkanocną, — Zielone Świątki, — Boże Ciało, w dzień Wszystkich Świętych, i Listopada, — Dzień Bożego Narodzenia, — w których żadna sprzedarz miejsca mieć nie będzie.

Art. 9. Miejsca do sprzedarzy w Mieście Krakowie naznaczała się, iako to:

Do sprzedarzy Mięsa, w Mieście, wewnętrzna przestrzeń placu S. Szczepa-
na.

Na Przedmieściu Kleparz, plac dawnych Jatek.

Na Kaźmierzu, plac, wolnica zwany, za Gmachem starego Ratusza sytuowany.

Co do sprzedarzy Chleba czarnego i białego, Mąki, Krup, Jagieł, Artykuły te mają być dobrze wypieczone, sprzedawane na placach zwyczajnych, na których dotąd sprzedarz tychże odbywała się. Władze Policyjne miejscowe w Miasteczku Chrzanowie i Nowey Gorze wyznaczają place do sprzedarzy powyżey wyszczególnionych artykułów.

Art. 10. Gdy przez rozrządzenie artykułu poprzedniego wskazane są miejsca do sprzedarzy; przeto pod konfiskatą przedmiotu sprzedaży, zabrania się wszelkiej pokątney sprzedaży, tak po placach innych, iako też przez rozproszenie żywności po domach prywatnych.

Art. 11. Gdy wolność w wprowadzaniu Piwa jest równie orzeczoną; przeto wszyscy posiadający Browary w Okręgu lub za Granicą będą mogli takowe wprowadzać do Miasta Krakowa i Miasteczek, w Okręgu będących i sprzedawać, tak wprost Konsumentom prywatnym, iako też Szynkarzom miejskim; ci zaś ostatni takowe bez wszelkiej przeszkody szynkować.

Art. 12. Rzeźnicy, Piwowary, Piekarze, Krupnicy, Macznicy, i Jaglarze Cechowi, nie będą mogli żadnych czynić przeszkod w sprzedaży, artykułów żywności osobom, temż handlującym, i handlarze wspomnieni wyłącznie pod dozorem i opieką Policyi miejscowej zostawać mają.

Art. 13. Wydział Policyi w Epokach zwyczajnych ogłaszać będzie Taxy wiktualów, z potrąceniem uchylonego podatku, i nikomu z handlujących artykułami temi nie będzie wolno wyżej nad ustanowioną Taxę sprzedawać.

Art. 14. Urządzenie niniejsze przez Gazety Kraiowe, Dziennik Rządowy ma być obwieszczone, na placach Targowych dla publiczney Informacyi do odczytania wystawione, oprócz czego Wydział Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości w Mieście, Władze zaś Policyjne miejscowe po Wsiach, zwykłym sposobem, podadzą go

X 57 X

do wiadomości każdej w szczególności
Mieszkańca.

Art. 15. Wykonanie niniejszego Urządzenia, i ścisłe dopilnowanie! wykonania Wydziałowi Spraw wewnętrznych i Polityki; w szczególności zaś Woytom Gminnym, i Politycy Pośredniej w Mieście; Woytom zaś i Ich Zastępcom w Okręgu polecamy.

Działo się na Posiedzeniu Senatu w Krakowie d. 24 Maja 1817 roku.

Wadzicki, P. S.

Mieroszewski, S. J. S.

Z Warszawy d. 27 Maja.

Wypis z Rozkazów dziennych do wojska Polskiego Jego Cesarzewicowskiej Mości W. X. Konstantego.

Dnia 20 Maja 1817.

Za Naywyższym Rozkazem.

Przeniesiony zostaje.

Z piechoty: Z pułku 3go liniowego, Kapitan Puchala Cywiński, do korpusu Zandarmeryi.

Przeznaczony Zostaje.

W jeździe. Z wojska, porucznik Józef Zieliński, do pełnienia obowiązków Adiunkta Sztabu dywizyi Ułanów; starszeństwo liczyć będzie w pułku 2gim Ułanów.

Przechodzi na Reformę.

W jeździe: Z pułku 1go strzelców konnych, kapitan Mackiewicz, z przykommenderowaniem do tegoż pułku, rachując od dnia 18 b. m.

Wykreślony zostaje z Kontrol za prze-
trzymanie urlopu.

W jeździe. Z pułku 1go Ułanów, Pod-
porucznik Alexander Achmatowicz.

Dnia 23 Maja 1817.

Za Naywyższym Rozkazem.

Umieszczeni zostają za okazaną zdatność
i gorliwość w służbie.

W piechocie: W pułku 3cim strzelców
pieszych: Przykommenderowani do tegoż
Pułku, porucznik Jan Kasprzykowski i pod-

porucznik Stanisław Szeptycki.

Wykreśleni zostają z Kontrol.

W piechocie: Dowódca 2giej Brygady, 1wszej dywizyi piechoty, Jenerał Brygady Hornowski, zmarły w dniu, 18 b. m. Dowódca pułku 7go liniowego, pułkownik Grotowski, zmarły w dniu 19 b. m.

W jeździe: Z pułku 3go Ułanów, kapitan Morawski, który, będąc wysłany za Remontą do Rosyi, nie dał przeszło miesiąc żadney o sobie wiadomości.

W skutek przedstawienia Jenerała kom-
menderującego dywizyją.

Otrzymać dymisją z pensyją
dla słabości zdrowia.

W piechocie: Z pułku 4go strzelców
pieszych, Major Rynarzewski.

Otrzymują dymisye, dla słabości zdrowia.

Z tegoż pułku, kapitanowie: Ignacy Dunin, Dyonizy Szulski i Franciszek Janu-
szczyński, porucznicy: Grzegorz Czerniew-
ski, Józef Jasinowski, i Antoni Szalkiewicz,
oraz przykommenderowany do tegoż puł-
ku, Kapitan Kobylński.

Dla nieznaomości Regulaminu piechoty.

Przykommenderowany do pułku 4go
strzelców pieszych, porucznik Radecki.

Oddaleni zostają ze służby dla nieczyn-
ności i niedostatków gorliwości.

Z tegoż pułku, kapitan Ignacy Jaku-
bowski, porucznik Antoni Kozieradzki,
podporucznicy: Fryderyk Bukowski i Win-
centy Stuart, oraz przykommenderowany
do tegoż pułku, porucznik Boski.

Z Petersburga d. 23 Kwietnia d. k.

Dnia 27 Kwietnia d. k. Sekretarz Sta-
nu, Radca tajny, Olenin mianowany jest
Prezydentem Akademii Kunsztów.

Wyjątek z listu P. Elster, Członka
Pruskiego Towarzystwa Biblijnego do P.
Pinkertona, pisanego z Berlina d. 30 Mar-
ca r. t.

” Wielkiej radości są postępy Towarzystwa Biblijnego w Rosyji, i z zarumienieniem przychodzi wyznać, że nasze nie mogą im dorównywać. N. Cesarz Jmć Rossyjski, prawdziwie wzorem jest Monarchy Chrześcijańskiego; Jego rozkaz i rozporządzenie, które w Gazetach czytamy, względem sekty duchoborców tak mądre w duchu Chrześcijańskim, tak pełne miłości prawdziwie oycowskiej, iż serce każdego dobrze myślącego, gotowe jest z nim się połączyć przez jedność uczuć. Tak zaiste, kiedy Monarcha znajduje ten klucz, miłość, znajduje z nim razem i węgielny kamień pomysłowości swego ludu.

Dla pomnożenia funduszków dla Liceum w Odessie, N. Pan podwyższył nieco opłatę cła od wychodzącego z tamtąd różnego rodzaju zboża.

Na przełożenie Zarządzającego Kommissyją Praw, N. Pan rozkazał: Przy Kommissyi układania Praw, dla drukowania wychodzącego zbioru praw i innych dzieł, do prawodawstwa należących, założyć drukarnią Kommissyi do układania Praw.

Dnia 27 b. m. Jego Cesarzewicowska Mość W. Xże Mikołaj Pawłowicz, powrócił tu z podróży zagranicznej w pożądanym stanie zdrowia.

N. Pan mianował Kawalerem Rossyjskich orderów nowo narodzonego Xcia Niderlandzkiego.

Z Petersburga d. 30 Kwietnia d. k.

(*Z Gazety Hamburgskiej.*)

Czynią tu już wielkie przysposobienia na przyjęcie Królowej Ruskiej Karoliny, przyszłej małżonki W. Xcia Rossyjskiego Mikołaja. Na każdej stacyi od granicy Pruskiej aż do Petersburga stać będzie kompania piechoty dla odbywania straży, i oddział jazdy, złożony z wyższego offi-

cera, 3 podofficerów, trębacza i 16 żołnierzy, dla towarzyszenia iey w drodze. Takich stacyj jest 40. Główny sztab N. Cesarza Jmci ogłosił wydane w tej mierze przez Monarchę rozkazy i przepisał porządek wojskowy, jaki w przyjęciu wspomnioney Królowej ma być zachowany. Przejazd iey przez Rygę i Narwę ogłoszą działa na wałach. Ma zjechać w Czerwcu do tutejszej stolicy.

N. Cesarz Jmć kupił za 330,000 rubli piękną wysepkę niedaleko Kamenojstrów, należącą do Hrabiego Ortów, wraz z znajdującym się tam wspaniałym pałacem.

Z Wiednia d. 24 Maja.

C. K. połączona Deputacyja zmiankowa i do umorzenia papierowych pieniędzy, oznajmiła dziś publiczności, iż pod dozorem i kontrolą C. K. Kommissarza i urzędników, spalonych znowu zostanie d. 27 b. m. za 10 mill. Złr. szekinów wędzłych przez pożyczkę na mocy najwyższego Patentu z d. 29 Paźd. 1816 do Banku.

Z Berlina d. 27 Maja.

N. Król udzielił raczył dyrygującemu Szulteisowi kantonem Bernenskim, Jen. Watteville, i drugiemu Szulteisowi tegoż kantonu, P. Moulines, orderu czerwonego Orła 1wszej klasy, a Kanclerzowi ligi Szwajcarskiej, P. Mousson czerwonego Orła 2giej klasy.

Feldmarszałek Xże Blücher de Wahlstadt pojechał ztąd z adjutantem swoim do Karlsbadu.

Z Londynu d. 16 Maja.

Zwycięzca pod Algierem Adm. Exmouth zluźni Adm. Duckworta na stanowisku Neufondland.

Xże Solm stawiony był przed Xciem Rejentem. Posłowie Szwedzki, Baron Rehausen, i Amerykański Adams mieli unie-

go audyencyie pożegnania.

Xże Berry, który dawniej dobrze był na wyspie Jersey przyięty, chce tam Xciu Rejentowi wystawić pomnik.

Nowey monety złotey suwerynami zwany ma być w Anglii za 10 mill. f. szt. wybitey.

Rząd oznaymił, iż na 2 miesiące potrzebuie lekkich statków do przewiezienia koni.

Na wczorayszem posiedzeniu izby niższej zapytał się P. Ponsonbey, czyli Ministrowie nie myślą żądać przedłużenia zawieszania prawa *Habeas Corpus*, które kończy się d. 1 Lipca? — Lord Castlereagh odpowiedział, iż Ministrowie sądzą się być obowiązani proponować parlamentowi, aby rzezone zawieszanie trwało aż do przyszłych posiedzeń parlamentu. Po czem wniósł P. Philips aby wezwać do tego wszystkie członki izby, co przyiętem zostało. — Na temże posiedzeniu przekładał P. Newport, iż Irlandyia bardzo jest podatkami obciążona. Lecz to żadnego skutku nie wzięło.

Na posiedzeniu izby wyższej dnia 12 tłumaczył się Lord Sidmouth, iż iego okólnik do urzędów wydany względem paszkwilów bynajmniej nie sprzeciwia się ustawom. Nazajutrz zabrał Lord Erskine głos i wyraził, iż póty nalegać nie przestanie, póki to odwołaniem nie zostanie, co Lord Sidmouth prawem nazywa, ponieważ władzom administracyjnem nadana jest większa moc, niżeli mieć powinny. Należy raczey wszystkie prassy popalić, iak żeby sędzia pokoju miał moc więzić każdego iako paszkwilanta.

Nie zprawdza się pogłoska, iakoby Petion na St. Domingo otruty został. — Re-

gularna północney Ameryki siła morską wynosi 10,024 ludzi, pomiędzy którymi 2520 artylerzystów.

Chociaż Lord Amberst nie miał u Cesarza Chińskiego audyencyi, nie chcąc przed nim uklęknąć, dobrze jednak w Chinach obchodzono się z naszym poselstwem. Osoby poselstwa miały w czasie sześciotygodniowey podróży przez kray wolność wstępowania, gdzie im się podobało. Za powrotem do Kantonu zostały w pagodzie umieszczone, która pięknie urządzoną była.

Pisma Amerykańskie pod d. 5 Kwietnia donoszą, iż rokoszanie Hiszpańskiej Ameryki opanowali twierdzę Pensakola (w zachodniej Florydzie.) Na dowód tego przywodzą, iż tam już ich korsarze swoje zdobycze przyprowadzają. — Korsarzów Buenos - Ayres codziennie powiększa się liczba i śmiałość. Przybyłe w Marcu dwa tego gatunku okręty do Norfolk (w Wirginii) miały na sobie 150 ludzi samych Amerykanów i Anglików; na obu mówiono tylko po Angielsku. Mówią, iż miały na sobie z zdobyczy 290,000 dolarów, a 60,000 złożyły w banku. Oba były w Baltimore uzbroione.

Podług doniesień z Bostonu pod d. 10 Kwietnia, rokoszanie Hiszpańskiej Ameryki czynili nowe kroki do rządu zjednoczonych Stanów północney Ameryki o przyięcie ich posta. Oświadczyć się nawet mieli oznaczyć granicę pomiędzy obiema krajami iak rząd zjednoczonych Stanów zechce.

Zawsze ieszcze zachodzą sprzeczne wiadomości o postępach rokoszaków Wenezueli. W Bostonie d. 7 Kwietnia biegła pogłoska, że Bolivar kazał przewozowe

swoje okręty spalić, i oświadczył swoim stronnikom, iż muszą zwyciężyć lub zginąć. — St. Jago de Kuba ma być przez rokoszanów zamknięte; wyprawa zaś Miny przeciw Meksykowi nie udała się, i on z głównem swoim sztabem udać się miał do Nowego Orleanu. — Jenerał St. Martin znajdujący się dnia 20 Stycznia na czele wojska, które miało Chili zdobyć, wyruszył z Mendoza, a Królewskie Peruwiańskie wojsko postąpiło do Junin. Kongress niepodległych ukończył swoje posiedzenia w Tukumana d. 15 Stycznia i przeniósł się dla dalszego działania do Buenos Ayres. — Wyciąg z listu z wyspy S. Troycy pod d. 12 Marca zawiera co następuje: — "Patrioci Hiszpańskiej Ameryki obchodzą się bardzo ludzko z swoimi jeńcami. Codziennie polepsza się ich sprawa, i handel nasz jest znowu zupełnie z nimi wolny. Niepodlegli dotrzymują wiernie swoich przyrzeczeń i płacą rzetelnie każdemu kupcowi, od którego co biorą; stronnicy zaś Królewscy używają wybiegów i nie jeden zawiódł się na ich przyrzeczeniu. Jeden z tutejszych kupców utracił tym sposobem 20,000 dolarów, a kupiec z Grenady większą jeszcze sumę."

Z Paryża d. 16 Maia.

Infant Hiszpański Don Franciszek de Paulo, pod nazwiskiem Hr. Moratella, został z wytknietymi obrzędami do Króla wprowadzony. — D. 14 po Mszy przyjął Król Xeia Orleanu.

Dostarczanie potrzeb wojskowych powierzone zostanie administracyi, która składać się będzie z Jen. Boursier, 8 magazynierów i 4 kontrolerów.

Pewne towarzystwo zgłosiło się do rządu o zrobienie kanału z Orleanu do Pa-

ryża i przyrzeka ukroczyć go w przeciągu 2ch lat.

Wczoraj wieczorem przybył człowiek do budy tutejszego tandyciarza i kupił dwie suknie dla odziania dwóch ubogich, którzy za nim przyszli. Tandyciarz uczynił mu uwagę, iż jeden z nich jest żydem. "Nic nieszkodzi, odpowiedział, dosyć, że jest człowiekiem i do tego nieszczęśliwym.," Zapłacił suknie i nie dał się poznać.

Dzienniki Angielskie zapowiadają pod tytułem: *Fransya*, postrzeżenia Pani Morgang podczas iey podróży przez Francją w roku 1816, które wydaie z swoiem i uwagami nad duchem, charakterem i obyczajami tego narodu. Dzieło to tłumaczone jest pod oczami autorki na język Francuzki i wyddzie razem z oryginałem Angielskim z druku.

Dziennik Marssylijski zawiera: "Baszta Alexandryjski staie się bardzo potężnym; wojsko iego ćwiczone rest na sposób Europejski i w ręku trzyma cały handel Egiptu. Jest to człowiek wielkich talentów, bardzo wyniosły i zdaie się mieć wielkie zamysły."

W okolicy Narbonne d. 24 Kwietnia została kobieta z córkami rozwiązana.

Z Modrytu d. 8 Maia.

Wszyscy poddani wezwanemi są u rządowem piśmie do zanoszenia do Nieba modłów o utrzymanie i szczęśliwe rozwiązanie Królowey, która 6ty miesiąc znajduje się przy nadziei.

Dwadzieścia kilku obywateli i wojskowych, których Jenerał Lascy, skazany teraz na śmierć, w ostatniej wojnie uratował życie, zanieśli wraz z cechami Barcelony do Króla prośby o darowanie mu wiany. Liczba uwięzionych oficerów nale-

żących do spisku Larcego, wynosi do 25 i tyleż żołnierzy i podoficerów. Należy także do niego 2 officerów Szwaycarskich, Podpułkownik Flüger i Kapitan Biba; pierwszy jest uwięziony, drugi uciekł. Jeden z zpiskowych miał oświadczyć, iż jeżeli wi-na będzie mu darowana, tedy cały zamach odkryje. Miano się zapytać o to Króla.

Zdaje się, iż Dwór nasz odebrał znowu niepomyślnie doniesienia z południowej Ameryki, ponieważ z wielkim pośpiechem uzbieraiają w Kadyxie nową wyprawę, składającą się z 1700 lądowego woyska, która postana być ma do osad pod zastoną fregat Descubierta i Diamante. Wystana do Chili wyprawa składa się tylko z 800 do 1000 lądowego woyska.

Z Brukseli d. 18 Maia.

Gazeta tuteysza *Oracle* zawiera co następuje: — "Listy z Madrytu zapewniają, iż woyska Hiszpańskie zajmą Portugaliją, która przez układy z Dworem Brazylijskim przyłączoną być ma do Monarchyi Hiszpańskiej, a Dwór Brazylijski otrzyma dostateczne wynagrodzenie w półudniowej Ameryce. „

W kraju naszym pokazują się także piękne roku tego urodzaje.

Do Middelburga zawinął z Kantonu z Chin okręt z herbatą i innymi towarami.

Mówią, iż rząd nasz przedsięwzięje najsurowsze środki przeciw zagranicznym pisarzom, którzy przybywają do naszego kraju.

Od brzegów Menu d. 20 Maia.

Zc zdań różnych uniwersytetów względem żydów Frankfortskich, jedno tylko Tybingskiey jest, iak mówią, za niemi. Szym Niemiecki w krótkce ma tę okoliczność roztrzygnąć.

W. Xże Sasko-Weimarski zalecił swojemu posłowi przy seymie Niemieckim, ażeby obstawał za zabronieniem w krajach związku Niemieckiego przedrukowania książek. Takież zalecenie odebrał poseł Króla Saskiego od swojego Dworu.

Xże Eugeniusz otrzymał Eichstädt iako pośrednicze Xięztwo i będzie tam na przyszłość mieszkał. Hieronim Bonaparte ma, iak słychać, w wyższej Szwabii mieszkać.

List z Dwumostów wyraża co następuje: — "Oprócz zdrowia nic w tych czasach nie mamy pocieszającego; żywność nie tylko jest niezmiernie droga, ale nawet najpotrzebniejszych rzeczy dostać nie można. Sąsiedztwo Francyi dużo nam szkodzi; bo ta trocha zboża, która znajduje się jeszcze u nas, dostarczana jest w największej nędzy pogrążonym nadgranicznym Francuzkim mieszkańcom, którzy za iaką bądź cenę kupować go muszą. Chleb, który Francuzki wieśniakie, podobny jest do ususzonego błota; składa się zaś, po dług wyznania tych nieszczęśliwych, po większej części z zgnitych ziemniaków wysuszonych i na mąkę ztartych z przymieszaniem cokolwiek owsianej lub ięczmiennej mąki. Farby i smaku takowego chleba, kto go nie widział, trudno sobie wystawić. „

Król Wirtemberski przystąpił dnia 12 b. m. do Sgo Przymierza. — Radca poselstwą Kölle mianowany jest sprawującym Wirtemberskie interesa w Rzymie.

Z Elektorstwa Heskiego zacenaią się także ludzie wynosić. 24 osób nie mających od rządu pozwolenia do wyniesienia się z kraju, zostało w Minden zatrzymanych i do Kaszel odesłanych.

Z Włoch d. 13 Maia.

Rachując z S. Piotrem i dzisiejszym Oycem S. zasiadało na Stolicy Świętej 255 Papieżów od Kościoła uznanych. Teraźniejszy Papież Pius VII. (Grzegorz Barnaba Chiaramonte, Benedyktyn Kassineński) urodził się w Cesenie d. 14 Sierpnia 1742, obrany był w klasztorze swiego zakonu S. Jerzego w Wenecyi (gdzie odbywał się ostatni obior Papieża) d. 14 Marca 1800 i w tymże kościele w 7 dni później był koronowany. Wiadomość do Rzymu nastąpił d. 3 Lipca 1800, a obięcie S. Stolicy d. 24 Listopada 1801. — Jest teraz 60 kardynałów, a 8 zapasie, tak, iż do dawniejszej liczby z tylko niedostaie. Mianowania Klemensa XIV. znajduie się 1, Piusa VI. 7, Piusa VII. 52. Przez czas panowania teraźniejszego Papieża umarło 54. Kardynałów. Włochow iest 49, a innych narodów 11. Znajomszemi są 1) Carafa di Trajetto, 95 lat mający, (który od Klemensa XIV. ieszcze otrzymał kapelusze,) 2 Crivelli; 3) de Bayanne; 4) Zonadari; 5) Ceselli, (Mnich Serwita;) 6) Caleppi, (zmarły w Brazylii) 7) Mattei; 8) Della Somaglia; 9) Ruffo; 10) Maury; 11) Gardoqui; 12) Dugnani; 13) Gravina; 14) de Salm; 15) Doria; 16) Braschi Onesti, (umarł niedawno;) 17) Litta; 18) Pacca; 19) Spina; 20) Cambaceres; 21) Arezzo; 22) Severoli; 23) Consalvi; 24) Feschi; 25) Opizzoni; 26) Galeffi, (krewny Piusa VI. i dla tego kardynałem został, że iest zwyczaj, iż nowy Papież oddaie kardynalską godność krewnemu swiego poprzedaika, od którego sam odebrał tę godność) 27) Burbon, (który iako Xże krwi Króla Francuzkiego w 13 roku ieszcze zycia tę godność otrzymał.)

Podług naynowszych doniesień z Rzy-

mu Oyciec S. wyiechał dnia wczorayszego do Castel-Gandolfo. — W nocy z d. 10 na 11 b. m. umarł tamże Kardynał Maury.

Z Pawii piszą pod d. 30 Kwietnia co następuje: — Zasłużony nasz Professor Brugnattelli wynalazł nakoniec skuteczne lekarstwo przeciw okropney chorobie w ściekliny, to iest roztworzony wodą kwas solny (*Acido muriatico ossigenato acquoso*) który używa się wewnątrznie i zewnątrznie do umywania rany, i skuteczny nawet ma bydź w kilkanaście dni po ukąszeniu. W szpitalach Lombardy doświadczone iuż dobrych skutków tego prostego lekarstwa, tak iż nie zdaie się podpadać żadney wątpliwości.

Wyciąg z listu z Algieru d. 23 Kwietnia.

Algierska siła morska znacznie się zwiększyła, W. Sultan na dowód swej przychylności przysłał Dejowi w podarunku dwie korwety; iedna o 16, druga o 18 działach, i iedną fregatę o 44 działach. Korwety znajdują się iuż od onegdaysza w porcie tutejszym, a fregata dla uszkodzenia musiała do iednego z portów Morei zawinąć. Nadeszło tu oprócz tego od Porty mnostwo amunicyi i 40 umundurowanych artylerzystów. W Liwornie kazał Dey zbudować korwetę na 20 dział i 2 brygi. Słowem stara się kray swój w iak naylepszym stanie obrony postawić. Dla konsulów Duńskiego i Szwedzkiego iest nader grzecznym, ale dla Angielskiego i Niderlandzkiego dosyć oziębłym; zdaie się, iż zapomniec nie może ostatniego bombardowania. Kilku Papieżkich i Toskańskich poddanych przywieziono tu iako jeńców wojennych, którzy przez złe z niemi się obchodzenie przymuszonymi zapewne zostaną do zwyczajnych niewolniczych robot.

DODATEK

DO N^{ro} 45.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 4 CZERWCA 1817 ROKU WE SZRODĘ.

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy Wysoka Kommissyja Organizacyjna wydawszy Statut, Urządzący mieszkańców wyznania Moyżeszowego, w Wolnym Mieście Krakowie i jego Okręgu znajdujących się (który Publiczności Dziennikiem Rozporządzeń Rządowych w druku oznajmionym zostaje) w wielu Punktach Rozporządzenia swoje stosuje do dnia ogłoszenia rzeczony Ustawy (Senat oświadczając iż dniem ogłoszenia jest dzień pierwszy Czerwca Tysiącznego Ośmsetnego Siedmiastego roku, do którego namienione Rozporządzenia stosować będzie należało. W Krakowie d. 28 Maja 1817.

(pod.) *Wodzicki, P. S.
Mieroszewski, Sek. J. S.*

Dalszy ciąg Rękopismu przybyłego niewiadomym sposobem z wyspy S. Heleny.

Nakazałem więc odwrót. Miałem nadzieję, iż w innem stanowisku ponowię uderzenie, i że zwycięstwo przywróci związek z twierdzami, które wojsko moje aż do Gdańska zajmowało. Cofałem się powoli, był to wszelako odwrót; nieprzyjaciel szedł za mną i powiększał się; nie bowiem bardziej nie pomnaża potęgi, jak dobre powodzenie. Dawna niechęć obudziła się wszędzie; Niemcy chcieli się pomścić za wszystkie klęski; mieli dogodną porę, gdyż byłem pobity. Nieprzyjaciele moi

powstali z ziemi, jak mrówki. Tak przybyłem do Lipska, i oczekiwałem ich na tych samych równinach, gdzie przed kilku miesiącami odniosłem nad nimi zwycięstwo. — Miałem złe stanowisko; bo można było na mnie w półkole uderzyć. Zwycięstwo nawet nie byłoby dla mnie stanowiskiem. Odniosłem je pierwszego dnia; lecz nazajutrz musiałem na nowo zacząć bitwę. Wojsko, któremu wszystkiego brakowało, biło się dobrze; lecz raptem zdarzyło się to, o czem potomność sądzić będzie jak iey się spodoba; sprzymierzeńcy moi opuścili mię, obrócili swój oręż przeciwko nam, i zostaliśmy pobici. — Trzeba nam było wracać do Francji. Tak daleki odwrót, głód i zużycie, pozbawiły nas wielu ludzi. Bawarczykowie chcieli nam przeciąć drogę. Pokonaliśmy ich i przybyliśmy do Moguncji. Odwrót ten tyło nas prawie kosatował, ile z Rosyji. — Tak znaczna strata, mnie samego strwożyła. Naród był pogrążony w smutku i nieczynny. Gdyby mię wtedy nieprzyjaciel ścinał, stanąłby wraz zemną w Paryżu. Zastanowił się jednak na widok Francji; wahał się długo, nim przeszedł granicę. — Nie szło już wtedy ostawę, ale o honor narodu; spuściłem się na Francuzów. Lecz nie służyło mi już szczęście; źle mnie wspierano. Nie obwiniam o to bynajmniej narodu; był on zawsze gotów poświęcić krew swoją za ojczyznę. Nie zwałam winy na zdrajców; bo zdrada jest trudniejszą, aniżeli się wydaje. Przypisuję to ię-

dy nie rozprężeniu, i brakowi odwagi, co jest zwyczajnym skutkiem nieszcześcia. Czuję to sam w sobie. Człowiek bez odwagi waha się na tę i ową stronę, bo między kilkorakiem złem wybierać mu trzeba; wahanie się jest naygorszą rzeczą w interesach.

„Zacząła się tedy kampania roku 1814; kampania nadto wiadoma, aby ją wypadło opisywać; kampania, która garstkę walecznych nierozpaczających o ocaleniu Francyi, nieśmiertelną okryła sławą. Oni to mi nową czynili nadzieją; oni to dodali mi serca; trzy razy przychodziło mi na myśl, iż z takimi żołnierzami nic niemasz niepodobnego dla ich wódza. . . Europa zwała się na głowę moją. Nie było na ziemi ważniejszego punktu, nad ten, na którym się znajdowałem. — Jeszcze raz ofiarowali mi sprzymierzeni pokóy; tak swoim zwycięstwom nie ufali. Odrzuciłem go w Dreźnie; nie mogłem go przyjąć w Chatillon. Aby go zawarł, należało mi wprzód uratować Francją, i orły nasze przywrócić nad Renem. — Wówczas dopiero uznano by je za zwyciężone, wówczas pozyskałbym sławę, iż po klęskach większy jestem, jak po zwycięstwach. — Nadeszła chwila; opasano nieprzyjaciela. Nie wiedział sam co miał począć. Powszechne powstanie było już bardzo bliskiem. Gонец, którego nierostropnie do Cesarzowej wysłałem, w padł w ręce sprzymierzeńców. Dowiedzieli się tym sposobem osmutnem ich położeniu. Chwycili się iedynego środka, którego nie przewidywałem, bo był iedynym i dobrym; poszli prosto ku Paryżowi. . . Naystarszy mój towarzysz oręża, Jenerał Marmont, zawarł z nimi kapitulacją. Obwiniąłem go o zdradę. Skrzywdziłem go przez to, oddałem mu więc sprawiedliwość. Ani on, ani żaden wojownik nie przeniewierzył się swojej oyczyźnie. W innych klassach znaleźli się podli ludzie i zdraycy. (Reszta potem.)

Data 2 i 3 Czerwca 1817.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Pszeniczy	48	44	40	38

— Zyta	37	— 36	— 34	— 32
— Jęczmienia	28	— 27	— 24	— 22
— Owsa	14	— 13	— 12	15 12
— Jagiel	62	— 60	— 54	— 48
— Grochu	34	— 32	— 28	— 26
— Rzepaku	—	—	—	—

Bieg Pieniędzy w Wiedniu d. 28 Maia.

Czer. Zł. Hollenderski Szejnami Zł. r.

Czer. Zł. Cesarski.

Moneta konwencyyna za 100 . Złr. 332½.

W Krakowie d. 2 Czerwca.

Czer. Zł. Hollenderski monetą Złp. 19 gr. 6.

— detto Cesarski . . . — 18 — 22.

Fryd. Pruskie . . . — 33 — 18.

Luidor — 36 —

20to frankowy — 31 — 10.

Szeiny Wiedeńskie za 100 . — 330 —

Złoty ryński Szejnami . . . — 1 — 5½.

Szanownym Prenumerantom Mappy Królestwa Polskiego i W. X. Poznańskiego przezemnie wydać się małącey, ~~an~~ zaszczyt donieść, iż czwarty czyli ostatni Oddział teyże Mappy dopiero za 1 lub 2 miesiące ze sztychu dostać spodziewam się. — Opóźnienie wyznaczonego w dawnieyszem Obwieszczeniu czasu ukończenia Mappy tey, użytym koniecznie bydź musiało na udoskonalenie oney, a to przez poprawienie zaszytych zmiań, to jest:

1. Przez oznaczenie naydokładniejszego Podziału Królestwa na Woiewództwa i Obwody.

2. Poczyniono znaczne zmiany co do oznaczenia miast stołecznych każdego Woiewództwa i Obwodu.

3. Zmienioną także została granica W. X. Poznańskiego ze strony Pruss Wschodnich, a to w ten sposób, że np. Miasto Taruń należące do Pruss, położone jest za granicą Wielkiego Xięztwa.

Z powodu tych zmian spodziewam się, że Szanowni Prenumeranci względni będą na takowe opóźnienie wvdania tey Mappy. Wreszcie namieniam, że aż do ukończenia Mappy tey prenumerata w Warszawie na poczcie w Expedycyi Gazet, na Prowincyi zaś u wszystkich Pocz. Amtów przywznowaną będzie. — W Końskich d. 27 Marca 1817 r.

Kolberg,
Jeometra.

Niżej wyrażeni mają honor donieść Szanowney Publiczności o swoim przybyciu i że u nich dostać można rozmaitych szkieł optycznych.

Naprzód można u nich dostać rozmaitych szkieł zachowawczych. Okulary ich są podług rozmaitey miary oka urządzone, tak dla krótko i bliskookich, iako też dla ocz takowych, które tylko zdaleka ostro widzą. Te okulary, które dla ocz, podług ich własności, najlepiej się stosują, i dla nich są dobroczynnemi, oznaczają oni natchmiast z regułą, skoro oczy zobaczą.

Jasne i wyraźne rozróżnianie przedmiotów napelni nieochybnie każdego radością, który uczucie, że musię władza widzenia wrócić; nikt się nie ma przytem obawiać uszkodzenia i jeszcze większego osłabienia oczów. Owszem dzieie się przeciwnie, iak się już powiedziało, dla tego te okulary powinnyby się nazywać nie tylko okularami zachowawczemi, ale nawet naprawczemi.

Można także dostać: rozmaitych dalekowiedel, mikroskopów złożonych, iako też mikroskopów słonecznych, które od dziesięciu do sto tysięcy razy powiększają; *Cameras obscuras*, za pomocą których wielki przedmiot na ćwiartkę papieru przenieść można; krótkich i długich perspektyw, które zrobione są z dwoma szklami obiektowymi i promienie słoneczne rozpruszają; *Cameras claras*, które wszystkie przedmioty w małości wyobrażają; szkieł palących i złoźkowatych, za pomocą których wiele doświadczeń ze słońcem czynić można; *Cones et prismata*; rozmaitych cieniów, które małe na szkle malowane figurki na ścianie w wielkości ludzkiej wyobrażają. Kto ma podobne towary do naprawy, może także za mierną cenę u niżej wyrażonych mieć poprawione.

Mieszkają w domu JP. Piotra Lipińskiego Nro 499 na 1wszym piętrze przez ganek idąc pod Numerem 6.

Lehmann & Sachs.

Wieś Czehowka w Galicyi mila za Wieliczką, jest do sprzedania; życzący sobie nabyć wyżej wymienionych Dóbr masię udać do Właściciela Kamienicy w ulicy Stawkowskiej pod Nro 446.

Komornik Sądowy Powiatu Jędrzejowskiego, uwiadomia Publiczność, iż dnia 8go Czerwea r. b. o godzinie zgiey po południu we Wsi Moskarczowie w Dworze pod Nrem 1 sprzedane będą więcey daiaćemu przez publiczną Licytacyją za gotowe pieniądze Owiec sztuk 400 które są gatunku Hiszpańskiego, Welny kamieniami 30, oraz różne meble, iako to: Lustra, Komody, Stoliki &c., także Zyta korcy 12. Zyczący sobie tychże nabycia, ma się znajdować w miejscu i czasie oznaczonym. — W Jędrzejowie dnia 20 Maja 1817 r.

Franciszek Komornicki, Kom. Sądowy Ptu Jędr

Dobra Patecznica, i Kowary, wraz z Folwarkami, w Woiewództwie Krakowskim w Obwodzie Miechowskim, pierwsze mil pięć, drugie mil cztery od Krakowa odległe, w gruntach dobrych, mające zabudowania porządne, Ogrody, Karczmy wiezadne trzy, Łas, Młyn, Stawy, Łąki, Kościół i Browar; w pierwszej majątności, pańszczyzną dostateczną, rzemieślnika wszelkiego gatunku, są do sprzedania, z wszelkim przy tychże Dobrach znajdującym się gospodarskim sprzężalem, Bydlem, naczyniem i meblami. Zyczący nabycia wspomnianych Dóbr, raczy się udać, lub do samego Właściciela, w Patecznicy zamieszkałego, lub do synowca iego Michała Dobińskiego w Krakowie, przy moście Wielickim pod Nrem 180 mieszkającego, a dokładną informacyją o stanie tychże Dóbr, i o praetium zawiadomionym zostanie.

Pisarz Trybunału I. J. w. N. S. N. M. K. i J. O. Podaie do publiczney wiadomości, iż Kamienica w Krakowie przy ulicy Floryjańskiej pod L. 517 między kamienicami z iedney Joachima Statlera, z drugiej strony Józefa Derlego w Gminie IVtey stojąca w której mieszka na teraz na dole Ur. Andrzej Bielski, na pierwszym piętrze W. Roch Dabski i w tyle na Indermachu Józef Sabadas, sprzedana będzie przez publiczną Licytacyją, a to na satysfakcyją resztującey summy z prowizyją z kupna i prze-

darzy teyże Kamienicy Ssrom Le Brun należący się wraz z kosztami exekutnem, z mocy kontraktu kupna i przedarzy, wspomnioney Kamienicy urzędownie przed Pisarzem Aktowym Ur. Floryjanem Choynackim z wspomnionemi Ssami Le Brun, a Właścicielem terażniejszym wspomnioney Kamienicy Ur. Karolem Alexandrem Udrańskim dnia 21 Października 1814 r. sporządzonego pochodzący. — Protokół zaięcia tego Domu z mocy wyżej cytowanego kontraktu iako i po dwakroć czynionych wezwań uskutecznił Ur. Woyciech Alexander Skorezyński Komornik co do tey czynności przez JW. Prezesa Sądu Appellacyjnego W. M. K. upoważniony, dnia 6go Maia r. b. 1817 którego kopie stronom prawem wskazanym przez Wóznego Jacka Pietrzykowskiego doręczone zostały; takową sprzedarz zaięty Kamienicy Ur. Maciey Woiewodzki Patron popierać będzie. Po uskutecznieniu formalności prawem przepisanych Protokół zaięcia tego w Akta Hipoteczne W. M. K. dnia 10 Maia r. b. 1817 Vol. I. w Xięgę zaięciów na karcie 32 pod L. 11 oraz w Kancellaryi Tryb. W. M. K. podobnie w Xięgę zaięciów Vol: I. na karcie 35 pod L. 8 dnia 21 Maia r. b. 1817 wpisany został. Do Pierwszey publikacyi warunków wyżej wspomnioney Kamienicy dzień 4 Lipca r. b. 1817 wyznaczony jest, następane zaś termina podług Art 702 k. P. s. na Audyencyi Trybunału I. J. W. M. K. K. ustanowione będą. — W Krakowie dnia 23 Maia 1817 roku.

Kuliczkowski Pisarz Tryb. Krak.

Pisarz Trybunału I. J. W. N. S. N. M. K. i L. Okręgn. Podaie do publiczney wiadomości, iż Dom w dwóch częściach murowany, a w trzeciej części drewniany, o iednem pięttrze na przedmieściu Smoleńsko, przy Krakowie pod L. 181 z iedney strony z Szpitalem Kościoła Bożego miłosierdzia, a z drugiey stoi narożnie ku Rudawie, oraz Browar do tegoż Domu należący Liczbą 182 oznaczony, obok tegoż Domu stojący, z wszelkimi zabudowaniami do Sukcesorów małoletnich, po niegdy Marcinie Home pozostałych należące, w Gmieie IXtey W. M. K. sytuowane, w których na teraz mieszkają, w iedney części Domu JP. Maryianna z 1go Home, drugiego małżeństwa Szaleska, w drugiey zaś Jan Pachowski murarz, sprzedany będzie przez publiczną Licytacyą, a to na satysfakcyą dwóch summ, pierwszey Złp. 1550 gr. 11, drugiey 1308 gr. 15 z mocy ugody przez tegoż niegdy Marcina Home w Sądzie Pokoju P. M. K. W. Igo w dniu 20 Czerwca 1812 uczynioney, wraz z prowizyami Ur. Stanisławowi Bugajskiemu winnych wraz z kosztami prawnemi i exekutnem i Takowego zaięcia sprzedaż popierać będzie W. Adam Krzyżanowski Patron W. P. D. w Krakowie przy ulicy Szpitalney pod Liczbą 561 mieszkający. — Protokół zaięcia tego Domu z Browarem uskutecznił Ur. Jan Nep. Franki Komornik W. K. (co do tey czynności przez JW. Prezesa S. A. W. M. K. upoważniony) pod dniem 5 Marca r. b. 1817, którego kopie Stronom prawem wskazanym przez Jana Szegę Wóznego Audyencyonalnego Tryb. I. J. W. M. K. wręczone zostały. Po uskutecznieniu takowych formalności, Protokół ten w Akta Hipoteczne W. M. K. i J. O. pod dniem 21 Marca r. b. 1817 Vol. I. w Księdze zaięciów i obwieszczeń na karcie 26 pod Liczbą 9 wpisany, a dnia 30 Kwietnia r. b. ukończony i wydany (iak wzmianka o tem przez W. Konserwatora Hipoteki W. M. K. poświadcza), oraz w Kancellaryi Trybunału w Księdze I. na karcie 72 pod L. 7 pod dniem 5 Maia r. b. 1817 wpisany został. Do pierwszey zaś publikacyi warunków wyżej wspomnionych Realności dziei 24 Czerwca r. b. 1817 jest wyznaczony, a zaś następane termina podług Art. 701 K. P. S. na Audyencyi Trybunału I. J. W. M. K. i J. O. oznaczone będą. — Dan w Krakowie d. 23 Maia 1817 r.

Kuliczkowski, Pis.

Dnia 10 Czerwca r. b. o godzinie 9tey ranney, a o 3ciey po południu tu w Krakowie przy Ulicy Golembiey pod L. 282 różne kosztowności, iako to: Zegarki złote, Pierścienie, Naczynia srebrne, naywięcey daążacemu, za gotową srebrną courant mozętą sprzedawane będą, które to kosztowności chęć licytowania mający dnia 7, 8 i 9go Czerwca r. b. w mieszkaniu podpisanego wzwyż wyrażone od godziny 9tey aż do 12tey ranney widzieć mogą, w terminie zaś i w miejscu do licytacyi wyznaczonem stawić się zechcą. — W Krakowie dnia 31 Maja 1817 r.

Jan Kanty Kowalski, Kom.

Barbara Pykowska Aknszerka mieszkająca dawniey na Floryjańskiey ulicy pod Nrem 538, teraz przeniosła swoje mieszkanie na Sławkowską ulicę pod Nro 436.